

Taksówka ścięła zakaz. Spokojnie, ratusz (w swoim czasie) posprząta

data aktualizacji: 2022.08.10 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Mundurowi przyznali - ten słupek to wyzwanie dla zmotoryzowanych. Nie po raz pierwszy zatrzymał na sobie samochód. Zgięta rura vis a vis ratusza widocznie wyzwaniem nie jest dla urzędu. W wydziale komunikacji nie odnotowano zdarzenia.

W sobotę (6.08) przed godziną 9.00 kierowca taksówki skosił znak zakazu zatrzymywania pod ratuszem. O przykrym (dla właściciela auta na pewno) incydencie do dziś przypomina zgięty słupek. Tablica ze znakiem została sprzątnięta.

Najwyższa Izba Kontroli w minionym roku postanowiła sprawdzić, czy (w jakim stopniu) samorzady egzekwują należności w związku ze zniszczoną infrastrukturą drogową. Wystąpienie pokontrolne w części dotyczącej Skierniewic pokazuje jasno - urzędnicy wyraźnie wolą naprawić za publiczne złotówki, niż dręczyć kierowców. W wydanych zaleceń kontrolujący wskazują - to niegospodarność.

Ratusz konsekwentnie nie podziela opinii NIK.

Kontroli poddano działania miejskich urzędników w latach 2017-2020. Jeśli powiedzieć – wyniki są druzgocące, należy zapytać – dla kogo? Inspektorzy NIK wykazali, że odpowiedzialny za infrastrukturę drogową w mieście nie mieli pojęcia np. o 14 ze 100 zdarzeń drogowych zarejestrowanych w badanym okresie w policyjnym Systemie Ewidencji Wypadków i Kolizji. O kolejnych 13 sytuacjach urzędnicy dowiedzieli się, w trakcie kontroli.

Krócej, odpowiedzialni urzędnicy, w co czwartej (badanej) sprawie nawet nie podjęli działań zmierzających do wyegzekwowania od sprawców uszkodzeń lub zniszczeń zwrotu kosztów naprawy. Kolejne 24,4 proc. spraw kwestią wyegzekwowania pieniędzy urzędnicy zajmowali się ze znacznym opóźnieniem, tj. w pół roku później do dwóch lat od incydentu.

Miasto dbało o porządek i samopoczucie zmotoryzowanych. Zakład Utrzymania Miasta zobowiązany nawet został do całodobowego przyjmowania zgłoszeń o awariach oświetlenia ulicznego, bo np. maszt przesunął kierowca.

Kontrolujący zwrócili natomiast uwagę, że miastu odmówić niepodobna staranności i konsekwencji w usuwaniu szkód... na własny rachunek.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40934-taksowka-sciela-zakaz-spokojnie-ratusz-w-swoim-czasie-posprzata>